

W Imię Boga Miłosiernego, Litościwego.

## Wspaniali ludzie

### Streszczenie Kazania Piątkowego

**Wygłoszonego przez Jego Ekscelencję Mirza Masroor Ahmad(aba),  
Przywódcę Światowej Muzułmańskiej Wspólnoty Ahmadijja w  
meczece Bait-ul-Futuh w Londynie.**

*12 stycznia, 2018*

Po wyrecytowaniu *Taszahhud*, *Ta'hluz* i Sura Al-Fatihah, Kalifatul Masih V (aba) powiedział:

W odniesieniu do duchowego wpływu Proroka (saw), Obiecany Mesjasz (as) stwierdza:

„Jestem przekonany, że duchowy wpływ Proroka (saw) były tak znaczące, że nie został przyznany żadnemu innemu prorokowi na świecie. Ta moc przyciągania, jaką posiadał nasz Szlachetny Prorok (saw) stoi za tajemnicą postępu islamu. Ponadto jego słowa miały taki wpływ, że każdy, kto ich wysłuchał, był nim urzeczony”.

Mówi dalej: „Ci, którzy zachwycili się nim, zostali całkowicie oczyszczeni”.

Przy innej okazji Obiecany Mesjasz (as) stwierdził: „Ten cud Proroka (saw) jest tak wielki, że wystarczy, aby otworzyć oczy świata.”

Obiecany Mesjasz (as) kontynuuje:

„Reformowanie człowieka jest trudne. Bardzo trudno jest zreformować nawet

jedną osobę. Jednak w tym przypadku przygotowany był cały naród i pokazał taki przykład swojej wiary i szczerości, że chętnie dał się wybić za Prawdę, którą wybrał. To tylko dzięki tej reformacji i przewodnictwu, Wywyższony Allah, poprzez Swe proroctwo, nazwał Proroka (saw) „Muhammadem”. Przez to miał być wychwalany na tym świecie, ponieważ nappełnił go pokojem, pojednaniem, doskonałą moralnością i prawością”. Nawet dzisiaj widzimy, że ludzie o uczciwych poglądach nie mogą nie przyznać, że Prorok (saw) przekształcił skrajnie nieświadomych, źle wychowanych i uwikłanych we wszelkiego rodzaju niemoralne czynności, w zdyscyplinowanych i świętobliwych ludzi.

Kilka lat temu przyszedł do mnie pewien żydowski uczoney i powiedział, że zwiedził Meczet Al-Aqsa w Jerozolimie. Stwierdził, że, pomimo iż jest Żydem, wierzy w Kalimę (muzułmańskie wyznanie wiary). Dodał, że wierzy w „La Ilaaha Ilalahu”, co znaczy, że nie ma nikogo godnego czci oprócz Allaha, ponieważ jest monoteistą, a także wierzy w „Muhammadan Rasuululaha”, co oznacza, że Muhammad jest Posłańcem Boga. Powiedział, że zna historię Arabów i tylko prorok mógł zreformować i wyprowadzić ten naród z tak głębokiego moralnego upadku. Żyd ten stwierdził, że niezależnie od tego czy wierzy w Proroka (saw) czy też nie, uważa go za proroka posłanego przez Boga.

Jeśli chodzi o towarzyszy, ich nadzwyczajny status i niezwykle reformy, jakie w nich zaszły, Obiecany Mesjasz (as) stwierdza:

„Grupa towarzyszy była wyjątkową grupą. Byli ludźmi godnymi honoru i naśladowania. Ich serca wypełnione były pewnością i przekonaniem”. Obiecany Mesjasz (as) kontynuuje:

„Kiedy osoba obdarzona jest przekonaniem, w początkowych etapach, stopniowo pragnie poświęcić swoje bogactwo. Potem, gdy wzrasta jej pewność, taka osoba przepełniona zostaje przekonaniem, że gotowa jest poświęcić swoje

życie dla sprawy Boga.”

Obiecany Mesjasz (as) stwierdza dalej:

„Pamiętajcie, że prawdziwymi sługami Wywyższonego Boga są ci, o których Allah powiedział: **„Ludzie, których ani handel, ani towary nie odciągają od pamiętania o Allahu (...)”** (24:38) Kiedy serce człowieka rozwija prawdziwą, kochającą relację z Bogiem, nie może się od niej oddzielić. Ten stan można zrozumieć w ten sposób, że gdy czyjeś dziecko jest chore, to taki rodzic może zajmować się swoimi codziennymi sprawami, ale jego serce pozostaje skoncentrowane na jego dziecku. Podobnie, ci ludzie, którzy tworzą prawdziwą więź z Bogiem opartą na miłości, nie mogą w żadnym wypadku zapomnieć o Bogu.”

Tak więc, szlachetni towarzysze, niechaj Allah będzie z nich zadowolony, rozwinęli tak prawdziwą, pełną miłości relację z Wywyższonym Bogiem, że było całkowicie wykluczone, aby zaniedbali Boga lub zawahali się przed uczynieniem jakiegokolwiek formy ofiary. Istnieje wiele przykładów w odniesieniu do Towarzyszy.

Mówi się, że kiedy zbliżał się czas śmierci Hadhrat Khabbab bin Al-Aratt (Ra) był przerażony spotkaniem z Wywyższonym Allahem. Pomimo ogromnych poświęceń za wiarę oraz znoszenia ekstremalnych trudności, bał się o swój dobry koniec. Hadhrata Khabbaba bin Al-Aratt(Ra) powiedział z ogromną pokorą, że w czasach Proroka (saw) nie posiadał nawet dinara czy nawet *dirham*. Jednak, w wyniku błogosławieństw Proroka (saw), poprzez Wywyższonego Allaha, jako rezultat ofiar poniesionych przez Hadhata Khabbaba bin Al-Aratt (Ra), Bóg obdarzył go takim bogactwem, że pudło w rogu jego domu zawierało czterdzieści tysięcy dirhamów. Kontynuował, że Wywyższony Allah dał mu tak wiele, że obawiał się, że Bóg zapewne dał mu nagrodę, za jego czyny, na tym świecie i że będzie pozbawiony nagród w życiu

przyszłym. Jego modlitwę pogrzebową poprowadził Hadhrat Ali (ra), który złożył mu hołd tymi słowami:

„Niechaj Wywyższony Allah zlituje się nad Khabbab. Z wielką miłością i gorliwością zaakceptował islam, a następnie wyemigrował do Medyny. Po tym, prowadził życie mudżahidina (sługa boży). Przeszedł ciężkie próby i pokazał przykłady najwyższej cierpliwości i niezłomności”.

Hadhrat Khabbab bin Al-Aratt(Ra) zmuszony był położyć się na płonącym węglu, a jego ciemiężca przytrzymywała go kładąc stopę na jego piersi. W czasie tych tortur na jego plecach wypaliła się skóra oraz tkanka tłuszczowa i pozostały białe smugi oraz blizny.

Towarzysz Moaz Bin Sabal (Ra) znany był z wykonywania modlitwy *Tahażżud* i czczenia przez długi okres czasu. Jego krewni opisywali jego modlitwy *Tahażżud* w następujący sposób: „Modlił się on: „O mój Panie, wiem, że istnieje piekielny ogień i trzeba czynić dobre uczynki, aby się od niego ocalić, ale ja jestem zbyt słaby, aby zostać z niego uratowanym. O Allah, udziel mi od Siebie wskazówek, tych wskazówek, które zostaną przyjęte w Dniu Zmartwychwstania, w dniu, w którym uczynisz tak, jak ostrzegałeś.” W odniesieniu do Hadhrat Moaz bin Sabal (Ra), syn Hazdhat Ka'ab bin Malik stwierdza: „Wywyższony Allah traktował Moaz zdumiewająco. Był bardzo przystojny, hojny, a jego modlitwy były często akceptowane. O cokolwiek nie poprosiłby Boga, Ten spełniał jego błagania. Wszechmogący Bóg miał z nim specjalną więź. Nawet, gdy Hadhrat Moaz Bin Sabal (Ra) zadłużył się, to Bóg zapewnił mu środki do spłacenia zaległości. Wszechmogący Allah pobłogosławił Hadhrat Moaz Bin Sabal (Ra) nadzwyczajnym pojmowaniem i wiedzą.”

O Hadhrat Shammaas Bin Uthman (ra) Prorok (saw) powiedział, że jeśli miałby go porównać do czegokolwiek to byłaby to tarcza, ponieważ podczas bitwy o Uhud, Hadhrat Shammaas Bin Uthman (ra) był dla Proroka (saw) jak tarcza. Chronił Proroka (saw) z przodu, z tyłu, z prawej i z lewej strony i walczył do

ostatniego tchnienia. Shamaas (ra) stał przed Prorokiem (saw) jak tarcza, aż został ciężko ranny. To w tym stanie został zabrany do Medyny. Ale z powodu ciężkich obrażeń zmarł po dniu lub dwóch. Prorok (saw) powiedział, że Szammaas (ra) powinien być pochowany w ubraniach, które miał na sobie w czasie śmierci, tak jak to jest w zwyczaju chowania męczenników.

Inny Towarzysz, Saiid Bin Zaid był szwagrem Hadhrata Umara (ra). To właśnie z powodu akceptacji islamu przez Saiid Bin Zaid, Hadhrat Umar (ra) ruszył, aby go uderzyć, jednak żona Saiida, siostra Hadhrat Umar (ra), stanęła w obronie swego męża i doznała kontuzji. Miał to głęboki wpływ na Hadhrat Umar (ra), który skierował swoją uwagę na islam i jego akceptację. Istnieje jedna relacja opisująca standard samowystarczalności Hadhrat Saiida i jego strach przed Bogiem. Zarabiał na jednej ze swych nieruchomości lub jednej ze swych działek. Kobieta, która miała działkę obok niego stwierdziła, że jest właścicielką jego ziemi, ponieważ on przejął jej część. Hadhrat Saiid (ra) odpowiedział, że nie ma potrzeby, aby walczyć w tej kwestii i wycofał wszelkie swoje prawa do tej części ziemi. Przekazał tę ziemię danej kobiecie i powiedział: „Słyszałem, jak Prorok (saw) powiedział, że jeśli ktoś bezprawnie zabierze choćby mały kawałek ziemi innej osoby, to w Dniu Sądu, będzie musiał znieść brzemie siedmiu kawałków ziemi. Dlatego też nie chcę mieć postawionych zarzutów, ani też nie chcę walczyć, ale świat nie powinien mówić, że przejąłem ziemię kogoś innego”. Istnieje jeszcze inny Hadis, w którym relacjonuje się, że największą zbrodnią, czyli bezprawnym działaniem jest niesłuszne zaatakowanie honoru i integralności muzułmanina. To jest właśnie to, o czym dzisiejsi muzułmanie zapomnieli i widzimy jak, dla swych własnych korzyści, atakują honor innych muzułmanów.

Znajdujemy wzmiankę o innym Towarzystwie, Hadhrat Suhaib bin Sanaan Rumi (ra). Kiedy muzułmanie otrzymali Wszechmogącego Boga pozwolenie na migrację, Hadhrat Suhaib (ra) również się na nią zdecydował. Jego życie stopniowo rozwijało się. Początkowo przybył do Mekki jako niewolnik. Potem został uwolniony, a następnie zaczął zajmować się handlem. Ostatecznie stał

się bardzo zamożnym kupcem i zarabiał dużo pieniędzy. Kiedy miał już wyemigrować, ludzie z Mekki powiedzieli mu, że kiedy po raz pierwszy przybył do miasta, był biednym niewolnikiem i dlatego nigdy nie pozwolą mu zabrać ze sobą bogactwa, które tam zarobił. Odpowiedział: „Dobrze, zostawię tutaj moje bogactwo i czy teraz pozwolicie mi odjechać?” Dlatego też pozostawił z mekkańczykami połowę swojego majątku i rozpoczął przygotowania do migracji. Tak więc, z wielką mądrością i poświęcając swoje bogactwo, zdołał uratować swoją rodzinę i siebie i bezpiecznie dotarł do Medyny. Kiedy Suhaib (ra) spotkał Proroka (sa) i poinformował go o tym, że poświęcił swoje bogactwo i zabezpieczył własne życie, jak również swoją wiarę i przybył tam, Prorok (saw) odpowiedział, że nie była to bezowocna transakcja, ale raczej bardzo dochodowa. Tak więc każdy Towarzysz miał swoje wyjątkowe cechy.

Pewnego razu Hadhrat Umar (ra) powiedział do Hadhrata Suhaib (ra): „Jesteś niezwykle hojny w żywieniu innych, ale obawiam się, że możesz być zbyt ekstrawagancki”. Hadhrat Suhaib odpowiedział: „To, co robię jest instrukcją Proroka (saw), który doradził mi, że najlepszym z nas jest ten, który karmi innych i przekazuje pozdrowienie pokoju”. Powiedzenie „Assalamo Alaikum ła Rahmatullah ła Barakatahu” jest dobrym uczynkiem i opisanym przez Proroka (saw), jako doskonała cecha ludzi. Hadhrat Suhaib (ra) stwierdził: „Kiedy przybyłem do Medyny zdecydowanie trzymałem się tej rady udzielonej mi przez Proroka (sa). Wydawałem tylko to co jest zgodne z prawem i nie pozwalałem sobie na ekstrawagancję.”

Hadhrat Usama był synem Hadhrat Zaid (ra), który był niewolnikiem uwolnionym przez Proroka (saw). Hadhrat Usama (ra) był niezwykle szczęśliwy, ponieważ Prorok (saw) okazał mu wielką miłość. W czasach Proroka (saw) Hadhrat Usama (ra) był bardzo młody. W chwili śmierci Proroka (saw) miał zaledwie 18 lat. Jednakże brał aktywny udział w niektórych bitwach. Podczas jednej z nich, przed Hadhrat Usama (ra) stanął *kafir* (niewierny) i natychmiast wymówił Kalimę (deklaracja wiary), jednak Hadhrat Usama (ra) i

tak go zabił, ponieważ wierzył, że niewierzący zrobił to tylko z powodu strachu przed śmiercią. Hadhrat Usama (ra) powiedział: „Wspomniałem Prorokowi (saw) o tym incydencie. Prorok (saw) odpowiedział: „Zabiłeś go, nawet po tym, jak wyrecytowałeś Kalimę?” Hadhrat Usama (ra) wyjaśnił: „Wyrecytowałem Kalimę tylko po to, aby uchronić się przed śmiercią”. Prorok powiedział: „Czy otworzyłeś jego serce i zobaczyłeś to?” Prorok (saw) kontynuował: „Zabiłeś go po tym, jak wyrecytował on Kalimę Szahadę?” Hadhrat Usama (ra) powiedział, że Prorok (saw) powtórzył to zdanie tyle razy, że Hadhrat Usama (ra), żałował, że był muzułmanin przed tym dniem. Hadhrat Usama (ra) stwierdził dalej, że odtąd ślubował, że nigdy nie zabije już nikogo, kto wyrecytuje Kalimę. Jeśli tylko dzisiejsi muzułmanie mogliby to zrozumieć. Nie tylko popełniają okrucieństwa wobec nie-muzułmanów, ale też muzułmanie zabijają innych muzułmanów. Na przykład, jeśli chodzi o wojnę w Syrii, mówi się, że w ciągu ostatnich kilku lat od rozpoczęcia tej wojny, setki tysięcy muzułmanów zostało zabitych przez innych muzułmanów. Ci, którzy recytują Kalimę, zabijają swoich braci muzułmanów i robią to w jej imieniu. Podobnie w Jemenie ci, którzy recytują Kalimę, są atakowani i poddawani wszelkiego rodzaju prześladowaniom i torturom.

Niechaj Allah poprowadzi muzułmanów, aby powstrzymywali się od pustego podnoszenia sloganów o miłości do Proroka (saw) i jego Towarzyszy (ra), i zamiast tego działali zgodnie z ich przykładem. Wszechmogący Bóg wysłał Obiecanego Mesjasza (as), aby ustanowić prawdziwą sprawiedliwość w dzisiejszym świecie. Patrząc na dzisiejszą kondycję muzułmanów można stwierdzić, że nigdy nie będą w stanie się zreformować, jeśli nie uwierzą w Obiecanego Mesjasza (as). Widząc ich stan, powinniśmy być bardzo wdzięczni, że Wywyższony Bóg pozwolił nam przyjąć przewodnika tego wieku, którego Allah Wszechmogący posłał, jako gorącego wielbiciela Proroka (saw).

Dlatego też ci, którzy poświęcają wszystko dla dobra Boga, obdarzeni zostają wszystkim i nie opuszczają tego świata, dopóki nie otrzymają wielokrotności

tego, co złożyli na rzecz Boga. Wszechmogący Allah nie zatrzymuje niczego, co należy się danej osobie, ale niestety, liczba ludzi, którzy to akceptują i są świadomi realności tych kwestii, jest nieliczna.

Niechaj Wszechmocny Allah dopomoże nam działać zgodnie z tymi naukami, dzięki którym będziemy mogli stać się prawdziwymi wyznawcami Wszechmogącego Boga i Jego Posłańca (saw), a także przestrzegać Jego przykazań.

Po modlitwach poprowadzę modlitwę pogrzebową za Amtal Majid Ahmad sahiba, żonę Chaudhry Nasir Ahmad Sahib, który jest Naib Amiir (wiceprezydent) Wielkiej Brytanii, a także kierownikiem Centralnego Biura *Dżaidad*.

Amtal Majid Ahmad sahiba zmarła 9-tego stycznia 2018 roku. Do Boga należymy i do Niego powrócimy. Była prawnuczką, ze strony ojca, Hadhrat Maulvi Abdullah Sanoori sahib, towarzysza Obiecanego Mesjasza (as). Po ślubie w 1978 roku mieszkali w pobliżu Masdzid Fazl. Kobieta ta regularnie uczestniczyła w modlitwach i przestrzegała postów oraz płaciła *czanda*. Była bardzo współczująca, witała wszystkich wesoło i cechowała się wielką gościnnością. Była bardzo szczerą i pobożną kobietą. Dzieliła ból i nieszczęście każdego. Miała silny związek z Kalifatem, a także zachęcała swoje dzieci, aby pozostały mocno do niego przywiązane. Zwracała też uwagę swojego potomstwa na regularne modlitwy. Starła się dawać swym pociechom dobre wykształcenie moralne, a także nauczała miejscowe dzieci Koranu. Niechaj Allah Wszechmogący podniesie status zmarłej i niech pozwoli, aby jej cnotliwe uczynki były kontynuowane przez jej córki. Amiin.